

# Henryk Witczyk

---

## Przymierze zawarte na Synaju a nowe przymierze w Chrystusie

---

Collectanea Theologica 73/1, 37-72

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK WITCZYK, LUBLIN

## **PRZYMIERZE ZAWARTE NA SYNAJU A NOWE PRZYMIERZE W CHRYSZTUSIE**

W swym słynnym artykule, opublikowanym trzynaście lat temu, J. Neusner<sup>1</sup> wzywał chrześcijańską teologię do poważniejszego traktowania pism Nowego Testamentu, aby wyraźniej respektować tak tożsamość judaizmu jak i chrześcijaństwa<sup>2</sup>. Pisał: „Nie widzę żadnej przyszłości dla dialogu religijnego między chrześcijaństwem i judaizmem dotąd, dopóki każda ze stron uważa, że nie może zrozumieć tego, co jest wyjątkowe dla drugiej, co sprawia, że druga strona jest «inna»”<sup>3</sup>. Z kolei po stronie żydowskiej E. N. Dorff<sup>4</sup> – powołując się na M. Buber i F. Rosenzweiga – wykazał, że pojęcie przymierza najlepiej nadaje się do tego, aby tak chrześcijanie jak i żydzi mogli zdefiniować swoją tożsamość, ukazując różnice i podobieństwa.

### **Relacja Stare – Nowe Przymierze we współczesnej debacie biblijno-teologicznej**

Na przestrzeni wieków relację Przymierze Synajskie (nazywane też Starym) – Nowe Przymierze, zawarte w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, ukazywano w różny sposób. Da się wyodrębnić kilka zasadniczych ujęć: model substytucji, model dwóch przymierzy, model jednego przymierza (Synajskiego) dla żydów i chrześcijan, model jednego przymierza w Chrystusie – najpierw dla żydów, potem dla pogan, model chrystologicznej transformacji Przymierza Synajskiego.

---

<sup>1</sup> J. Neusner, *The absoluteness of Christianity and the uniqueness of Judaism. Why the salvation is not for the Jews*, *Interpreters* 43/1989, s. 18-31.

<sup>2</sup> *Tamże*, s. 19.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 22.

<sup>4</sup> E. N. Dorff, *The Covenant: How Jews understand themselves and others*, *ATHr* 64/1982, s. 481-501, zvl. s. 494-499.

## Uproszczony model substytucji

Tradycyjny model substytucji da się syntetycznie przedstawić w następujący sposób: Przymierze Synajskie zostało przez ludzkiego partnera (Izrael i Judę) zerwane, czego dowodem jest wygnanie babilońskie i tekst Jeremiasza: „To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich władcą” (Jr 31, 32). Bóg jednak nie wycofuje się z historii zbawienia (ze względu na obietnice dane Abrahamowi i Dawidowi), zapowiada ustami tego samego proroka Nowe Przymierze z domem Izraela (31, 31). Zapowiedź ta spełni się w momencie przelania tej „Krwii Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26, 28; por. Mk 14, 24). Rzecz jasna, chodzi o śmierć Jezusa, przeżywaną przez Niego i przez uczniów w kategoriach ofiary. Zawarcie Przymierza Synajskiego towarzyszyło wylanie krwi zwierząt zabitych w ofierze. Nowe Przymierze jest również przypieczętowane Ofiarą, jest „osadzone” w zbawczym czynie Jezusa. Zawarcie przymierza oznacza powołanie Ludu Bożego. W Przymierzu Synajskim był nim Izrael, z biegiem czasu otwarty także na pogan-prozelitów. Lud Nowego Przymierza tworzą wszyscy wierzący w Chrystusa: najpierw żydzi, potem poganie. Z biegiem czasu do nich odnosi się biblijna nazwa Izraela *ekklesia* (hebr. *qahal*; por. Sdz 20, 2 TM i LXX) – zgromadzenie zwołane przez Boga. Od chwili wyłonienia się z ludu żydowskiego Kościół stanowi nowy Lud Boży, przez który Bóg kontynuuje proces zbawiania świata. Lud żydowski, odrzucający Jezusa z Nazaretu jako Mesjasza, utracił prerogatywy aktywnego podmiotu dziejów zbawienia, głosiciela słowa Bożego światu pogan. W uproszczonym modelu substytucji – od czasu narodzin Kościoła – w historii zbawienia nie ma już miejsca dla żydów. Co więcej, według karykaturalnego ujęcia tego modelu żydzi zostali odrzuconiu przez Boga, teraz jedynie chrześcijaństwo jest partnerem przymierza. „Nowe Przymierze, nowy lud, bez związku z tym, co stare...”<sup>5</sup>

### Model dwóch (wielu) przymierzy

W kontekście zawitych dociekań nad historią Przymierza Synajskiego i prorockiej zapowiedzi Nowego Przymierza pojawił się model

<sup>5</sup> M. Czajkowski, *Czy substytucja ma oparcie w Piśmie świętym?* w: G. Witaszek i in. (red.), *Wszystko czynię dla Ewangelii*, Lublin 2000, s. 73; zdanie to krótko oddaje skrajne poglądy w ramach modelu substytucji.

dwóch lub nawet wielu przymierzy: jeden Bóg zawiera odrębne przymierze z Izraelem (na Synaju) a odrębne w Jezusie Chrystusie z Kościołem<sup>6</sup> (bądź z innymi grupami ludzi). Między Izraelem i Kościołem nie istnieją żadne więzy. Obydwa ludy winny żyć obok siebie w duchu tolerancji, bez wdawania się w zbyt zawile i bolesne dyskusje nad jednością Bożego działania w historii zbawienia. Tylko w ten sposób unika się dramatycznego napięcia między judaizmem i chrześcijaństwem. W gruncie rzeczy jednak, model ten nie ma ani solidnych podstaw biblijnych, ani nie służy dialogowi, który należy prowadzić w duchu jak największej wierności tradycji biblijnej Starego i Nowego Testamentu.

### Model jednego i wiecznego Przymierza Synajskiego

W najnowszej egzegezie biblijnej dominują inne ujęcia. Model jednego przymierza zakłada, że istnieje tylko jedno przymierze, pierwsze, to zawarte na Synaju. „Jako przymierze zawarte z Bogiem, w swej najgłębszej istocie jest przymierzem «nowym», i to do tego stopnia że Jezus nie «ustanowił» przymierza «innego»; przymierze synajskie ma znaczenie także dla chrześcijan”<sup>7</sup>. Przymierze Synajskie bowiem jest ostatecznym, zbawczym darem Boga, podobnym do „nowego stworzenia” (por. Iz 51, 7)<sup>8</sup>. Już w ST dokonuje się jego „odnowienie”. Autorzy Ps 51 i 103 proszą Boga objawionego na Synaju, aby odpuścił grzechy, stworzył „nowe serce”, czyli spełnił obietnicę Nowego Przymierza<sup>9</sup>. A Ps 145 (jak i inne

<sup>6</sup> Por. J. Pawlikowski, *Judentum und Christentum*, w: *Theologische Realenzyklopedie* XVII (1988), s. 386-403, a zvl. 398-401; teologię tzw. wielości przymierzy uprawiają przede wszystkim teologowie żydowski: J. B. Agus, *The covenant concept, particularistic, pluralistic, or futuristic?* JEcuSt 18/1991, s. 217-230; oraz E. N. Dorff, *The Covenant: How Jews understand themselves and others*, s. 481-501.

<sup>7</sup> E. Zenger, *Il primo Testamento. La Bibbia ebraica e i cristiani*, Brescia 1997, s. 102.

<sup>8</sup> Iz 51, 6-8: „Podnieście oczy ku niebu i na dół popatrzcie ku ziemi!

Zaiste, niebo jak dym się rozwieje i ziemia zwiotczeje jak szata, a jej mieszkańcy wyginą jak komary.

Lecz moje zbawienie będzie wieczne, a sprawiedliwość moja zmierzchu nie zazna. Słuchajcie Mnie, znawcy sprawiedliwości, narodzie biorący do serca moje Prawo!

Nie lękajcie się zniewagi ludzkiej, nie dajcie się zastraszyć ich obelgami!

Bo robak stoczy ich jak odzież, i mole zgryzą ich jak wełnę;

moja zaś sprawiedliwość przetrwa na wieki i zbawienie moje z pokolenia w pokolenie.”

<sup>9</sup> E. Zenger, *Il primo Testamento*, s. 113-115.

psalmy o królowaniu Jahwe) ukazuje ścisły związek między Przymierzem Synajskim i eschatologiczno-universalnym „królowaniem Boga”. Inaczej mówiąc, Nowe Przymierze, o którym mówi prorok Jeremiasz, to Przymierze Synajskie odnowione<sup>10</sup>. „Uczynić coś nowym” to w języku Starego Testamentu odnowić, dać nową siłę, uczynić zawsze nowym, czyli świeżym (por. Iz 65, 17nn.), a nie „tworzyć coś nowego”, co przeciwstawiałoby się „staremu”, uznawanemu wręcz za przestarzałe, a więc „nieobowiązujące”<sup>11</sup>. Nowe Przymierze to nic innego jak Przymierze Synajskie, które zostało naruszone, „rozbite”, a zostaje odbudowane. Sercem tego Nowego Przymierza jest, tak jak na Synaju, Tora – jako droga prowadząca do zbawienia. „Odpuszczenie grzechów”, o którym mówi Jeremiasz i którego przyzywają autorzy Ps 51, 103 i 130, stanowi fundament odnowionego przymierza. Łaska odpuszczenia grzechów płynie dla nich od Boga, który objawił swe miłosierdzie w przymierzu na Synaju, a nie od Boga, który „antycypuje” Nowy Testament<sup>12</sup>. Inaczej mówiąc, Przymierze Synajskie uobecnia się w Izraelu każdego dnia jako przymierze zarówno Stare jak i Nowe. „Teologia przymierza, którą w różny sposób opowiada się i pogłębia w Starym Testamencie, jest w istocie swego orędziem o Bogu, który objawia miłosierdzie i... nieustannie szuka nowych dróg, aby objawić się jako Bóg, który daje życie. Tak więc Izrael – lud przymierza z Bogiem – jest zawsze, bez względu na Nowy Testament, ludem Nowego Przymierza”<sup>13</sup>.

Osoba i dzieło Jezusa nie oznacza zawarcia Nowego Przymierza, lecz jedynie „nowy» sposób działania Boga”<sup>14</sup>. Przymierze Synajskie „w swej najgłębszej istocie było i zawsze pozostaje przymierzem «nowym»”<sup>15</sup>. Do wniosku, że Jezus ustanawia Nowe Przymierze, albo „odnawia” Przymierze Synajskie, może prowadzić tylko pobeżna i błędna interpretacja takich tekstów jak:

<sup>10</sup> Por. E. Stegemann, *Der neue Bund im Alten. Zum Schriftverständnis des Paulus in II Kor 3*, ThZ 42/1986, s. 97-114.

<sup>11</sup> Taki sens wyrażeniu „nowe przymierze” w Jr 31, 31-34 daje Ch. Levin, *Die Verheissung des neuen Bundes in ihrem theologiegeschichtlichen Zusammenhang ausgelegt*, FRLANT 137, Göttingen 195, s. 140.

<sup>12</sup> Por. E. Zenger, *Il primo Testamento*, s. 132.

<sup>13</sup> *Tamże*, s. 133.

<sup>14</sup> *Tamże*, s. 103.

<sup>15</sup> *Tamże*, s. 123.

- antytezy w Kazaniu na Górze (Mt 5-7 – Jezus rzekomo miałby przeciwstawiać się Prawu);
- argumentacja Pawła w 2 Kor 3, 12-18 (przeciw zawężającej interpretacji Tory);
- Ga 4, 21-31 (Przymierze Synajskie porównane do syna niewolnicy Hagar);
- Hbr 8, 8 (pierwsze przymierze staje się przestarzałe; w całym Hbr pierwsze przymierze utożsamia się z Prawem, a drugie z Ewangelią).

Izrael i Kościół trwają w jednym, wspólnym przymierzu z Bogiem, ofiarowanym im przez Boga<sup>16</sup>. Nawet według Listu do Hebrajczyków ofiara Jezusa nie uczyniła „przestarzałym” Przymierza Synajskiego, a jedynie kult sprawowany w Świątyni jerozolimskiej<sup>17</sup>. „My chrześcijanie wyznajemy, wraz z Nowym Testamentem, że przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa mamy dostęp do Nowego Przymierza z Bogiem, dzięki któremu możemy żyć w Jego łasce. Jednakże to nie jest jakieś inne przymierze, które zastępowałyby Przymierze Synajskie. Chodzi o jedno i to samo przymierze łaski, w którym – w różny sposób – uczestniczy lud żydowski i ludy zebrane w Kościele. Przymierze zostało zawarte przede wszystkim z Izraelem i jest wieczne. Bóg pozostanie wierny przymierzu wiecznemu, które zawarł z Izraelem, aż do końca dziejów<sup>18</sup>. Do tego przymierza Boga z Izraelem jedynie sukcesywnie «przez Jezusa Chrystusa i wraz z Jego ludem przyłączył się Kościół. Tym co stanowi fundament istnienia Kościoła jest zatem Stary Testament, a nie Nowy»<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Por. tenże, *Israel und Kirche im gemeinsamen Gottesbund. Beobachtungen zum theologischen Programm des 4. Psalmenbuchs*, w: FS E. L. Ehrlich, s. 236-254; tenże, *Il primo Testamento*, s. 135.

<sup>17</sup> Jest to zrozumiałe po zburzeniu świątyni w 70 r. Zresztą nawet judaizm rabiniczny nie uważał kultu ofiarniczego w kategoriach uobecniania przymierza; por. *tamże*, s. 123.

<sup>18</sup> Por. *tamże*, s. 176n.

<sup>19</sup> *Tamże*, s. 135; na str. 179 natomiast autor ten pisze, że tak rozumiane Przymierza Synajskie umożliwia prawdziwy, równoprawny dialog judaistyczno-chrześcijański. Wyrastające z jednego przymierza Święte Pismo (*Tanak* dla żydów i Pierwszy Testament dla chrześcijan) mają jednakową wartość – są dla nich kanonem. *Tanak* ma swe rozwinięcie w Torze ustnej, ujętej w Misznie i Talmudzie; Pierwszy Testament ma natomiast swe rozwinięcie w Drugim (Nowym) Testamencie i w nauczaniu magisterium Kościoła. Z lite-

W tym samym kierunku idzie N. Lohfink. Autor ten interpretuje tekst Jr 31, 31-32 jako stwierdzenie rzeczywistego zerwania Przymierza Synajskiego<sup>20</sup>, ale jest ono odnowione już w ekonomii Starego Testamentu. Przymierze, o którym mówi Nowy Testament, postrzega jako kolejne odnowienie Starego Przymierza<sup>21</sup>. Autor ten opiera swą teorię przede wszystkim na 2 Kor 3, 14: „I tak aż do dnia dzisiejszego, gdy [żydzi] czytają Stare Przymierze, pozostaje nad nimi ta sama zasłona, bo odsłania się ona w Chrystusie”. Podaje własną interpretację tego zdania. Według niego apostoł Paweł potwierdza, że w czasach po Chrystusie żydzi trwają w Starym Przymierzu. Traktuje występujące tu wyrażenie „Stare Przymierze” jako odnoszące się do instytucji przymierza. Tymczasem odnosi się ono do tekstu, do ksiąg Starego Przymierza (do Tory, a przez metonimię do całego ST), które są czytane i rozumiane jako teksty profetyczne. Na podstawie własnej interpretacji zdania Pawłowego Lohfink zaprzecza temu, że Nowe Przymierze (w Chrystusie) jest rzeczywiście „nowe”. Píše: „«Nowe Przymierze» jest niczym innym jak «Stare Przymierze» odsłonięte, już bez zasłony”<sup>22</sup>.

Powyzszą koncepcję rozwija Emmanuelle Main<sup>23</sup>. W przeciwieństwie do Zengera i Lohfinka nie uzależnia trwania Przymierza Synajskiego od postawy ludu, a jedynie od Boga: ustanowione przez Boga nigdy nie zostało przez Niego odwołane. Wieczne trwanie Przymierza Synajskiego opiera się na wiecznym trwaniu wyboru, jakiego Bóg dokonał, na niezmienności zbawczego planu Boga względem Izraela jako narodu wybranego, na wierności Boga w stosunku do swego słowa danego Abrahamowi i patriarchom.

Nowe Przymierze również jest ustanowione przez Boga, ale nie po to, aby zastąpić Przymierze Synajskie. Nowe Przymierze jest w służbie Pierwszego – umożliwiałoby wypełnienie

---

rackiego punktu widzenia obydwie te rozwinięcia są „komentarzami” do kanonu w formie *Tanak* lub Pierwszego Testamentu. Każda wspólnota (żydzi lub chrześcijanie) na swój sposób aktualizuje w tych komentarzach kanon i zarazem uzasadnia innowacje narzucone jej przez późniejsze dzieje. Obydwie tradycje (żydowska i chrześcijańska) interpretacji kanonu winny ze sobą prowadzić dialog.

<sup>20</sup> W. Lohfink, *Der niemals gekündigte Bund*, Freiburg im Br. 1989; tl. włoskie: *L'alleanza mai revocata. Riflessioni esegetiche per il dialogo tra cristiani ed ebrei*, Brescia 1991, s. 47-48

<sup>21</sup> *Tamże*, s. 45-51.

<sup>22</sup> Por. *tamże*, s. 43, 51.

<sup>23</sup> E. Main, *Ancienne et Nouvelle Alliances dans le dessein de Dieu*, NRT 11/1996, s. 34-58.

się: ma usunąć niewierność ludu, przez przebaczenie grzechów. W ten sposób Bóg – w swoim miłosierdziu i ze względu na swą wierność względem Izraela – umożliwia swemu ludowi wypełnienie jego zobowiązań w Przymierzu Synajskim. „Nowe Przymierze ma sens na tyle, na ile Przymierze Synajskie jest ciągle obowiązujące (ważne). Nic nie wskazuje na to, że pierwsi chrześcijanie, żydzi, inaczej rozumieli wydarzenie śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Przeciwnie, jest ono dla nich Nowym Przymierzem z tego powodu, że usuwa przekroczenia dotyczące Pierwszego Przymierza (por. Ga 4, 4-5; Rz 11, 26-27; Hbr 9, 15)”<sup>24</sup>.

Model jednego, uniwersalnego Przymierza w Chrystusie – w miejsce Starego, które Bóg odwołał i przeznaczył na zniknięcie

Drugie ujęcie, wypracowane przez A. Vanhoye w publikacjach na temat przymierza, ściśle łączy się z kwestią uniwersalizmu zbawienia w Chrystusie. Autor ten nawiązuje do wypowiedzi papieża Jana Pawła II w Moguncji z 17 listopada 1980 r. o dialogu z „ludem Bożym, będącym podmiotem Starego Przymierza, które nigdy nie zostało przez Boga wypowiedziane (por. Rz 11, 26) a ludem Nowego Przymierza”. Stawia sobie dwa pytania. Pierwsze dotyczy precyzyjnego, wolnego od dwuznaczności rozumienia papieskich słów „Stare Przymierze, nigdy przez Boga nie wypowiedziane” – do jakiej instytucji z dziejów biblijnego Izraela się ono odnosi: do objawienia zawartego w Pismach zwanych Starym Testamentem, do przymierza Boga z Abrahamem czy do Przymierza Synajskiego? Drugie natomiast dotyczy dzisiaj żyjących wyznawców judaizmu: czy tworzą oni „lud Boży, będący podmiotem Starego Przymierza, które nigdy nie zostało wypowiedziane przez Boga”?

Szukając odpowiedzi na pierwsze pytanie, autor wychodzi od spostrzeżenia, że rzeczownik „przymierze” jedynie w przybliżeniu oddaje treść greckiego słowa *diatheke*, które z kolei jest podobnie przybliżonym i często dyskutowanym tłumaczeniem hebrajskiego *berit*. Hebrajskie *berit* – jak wynika z tekstów – może odnosić się do jednostronnego zaangażowania się podmiotu na rzecz drugiej osoby, albo oznaczać pakt bilateralny, zakładający wierność i niesienie

<sup>24</sup> Tamże, s. 56.



sobie pomocy (ale też zwykły pakt o nieagresji – por. Rdz 31, 44, 52). Greckie *diatheke* jest pojęciem bardzo ogólnym i oznacza „rozporządzenie”, „dyspozycję”; w grece potocznej znaczy „testament”. Ostatecznie kontekst decyduje o jego znaczeniu. W pewnej liczbie tekstów ST i NT rzeczowniki *berit* i *diatheke* znaczą tyle co „przymierze” między Bogiem i wspólnotą ludzi. Jednak należy uważnie czytać każdy tekst, aby precyzyjnie określić sens występujących w nim tych słów.

*Stare Przymierze w 2 Kor 3, 14 –  
Pismo jako natchnione proroctwo o Chrystusie*

Następnie A. Vanhoye zauważa, że wyrażenie „Stare Przymierze” występuje jeden jedyny raz w Nowym Testamencie: „Ale stępiały ich umysły. I tak aż do dnia dzisiejszego, gdy czytają Stare Przymierze [ἐπι τῇ ἀνογνωσει τῆς παλαιᾶς διαθήκης], pozostaje nad nimi ta sama zasłona, bo odsłania się ona w Chrystusie” (2 Kor 3, 14). Stare Przymierze oznacza spisany tekst, który przypisywany jest Mojżeszowi; chodzi więc o Pięcioksiąg lub na zasadzie metonimii o cały Stary Testament. W zdaniach poprzedzających Paweł jednak przeciwstawia starą instytucję Przymierza, które jest „przymierzem litery” (3, 6-7), Nowemu Przymierzcu, które jest Przymierzem Ducha (3, 6. 8). Stare jest słabe i przemijające, nowe natomiast czerpie swą moc z Ducha: „litera zabija, Duch zaś ożywia” (3, 6).

Dla jasności A. Vanhoye podkreśla, że Paweł rozróżnia dwa aspekty Starego Testamentu: prorocki i instytucjonalny. Stary Testament jako proroctwo dotyczące Syna Bożego, Jezusa Chrystusa (por. Rz 1, 2-4) ma charakter nieprzemijający. Dla osób, które czytają go i nie dostrzegają, że mówi o Chrystusie, Stary Testament pozostaje księgą, której sens jest przed nimi zasłonięty (2 Kor 3, 14). Apostoł często odwołuje się w swej argumentacji chrytologicznej do Pism Starego Przymierza (por. Rz 3, 21). Ten sam Paweł jednak stanowczo odrzuca Stary Testament w jego wymiarze instytucjonalnym. Jako proroctwo Stary Testament sam zapowiada koniec swego prawodawstwa jako drogi zbawienia: „Przez Prawo jest tylko większa znajomość grzechu. Ale teraz jawną się stała sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków. Jest to sprawiedliwość Boża (dostępna) przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą” (por. Rz 3, 20-22).

W jakiej relacji do Starego Testamentu jako proroctwa pozostaje współczesny judaizm? Odpowiedź, jakiej udziela A. Vanhoye w oparciu o analizę tekstów Pawłowych, jest następująca: „Współczesny judaizm można scharakteryzować jako lud, który otrzymał te natchnione Pisma i czyni wszystko, aby im być wiernym. Jest to wierność godna szacunku (por. Rz 10, 2), ale która ma – mówi nam apostoł – istotny brak, a mianowicie brakuje jej właściwego światła [*qui a le tort d’etre mal éclairée*] (por. 2 Kor 3, 14-16; Rz 10, 2b-3) i nie uznaje, że prawdziwej «sprawiedliwości»”, tak jak zbawienia, nie otrzymuje się przez Prawo, lecz przez wiarę w Chrystusa (por. Rz 10, 4. 9)<sup>25</sup>.

Co więcej, Nowe Przymierze (Nowy Testament) nie polega jedynie na tym, że stanowi bardziej jasną interpretację starych Pism. Nowe Przymierze zawiera przede wszystkim nowe rzeczywistości (*realità nuove*), które przekształcają całą sytuację. W kontekście 2 Kor 3, 14 Paweł zestawia na zasadzie kontrastu instytucje Starego Przymierza, nazywając je „posługiwaniem śmierci” (2 Kor 3, 7) i „posługą potępieniu” (2 Kor 3, 9), z instytucjami Nowego Przymierza, które nazywa „posługą Ducha” i „posługą sprawiedliwości” (2 Kor 3, 9), czyli usprawiedliwienia<sup>26</sup>.

#### *Przymierze według Ga 3, 15-18 – przymierze-obietnica dla Abrahama i jego potomstwa*

W Ga 3, 15-18 Paweł mówi o przymierzu wychodząc od spostrzeżeń dotyczących *diatheke* jako testamentu. Testament, uznany za ważny, nie może być anulowany ani zmieniony. Takie pojęcie *diatheke* apostoł odnosi do obietnic, które w kontekście rytu typowego dla zawierania przymierza Bóg złożył Abrahamowi i jego potomstwu (Rdz 15, 9-10. 17-18; por. Jr 34, 18). Paweł wyraźnie odróżnia to przymierze-obietnicę od przymierza-Prawa, które zostało dane Izraelowi 450 lat później (3, 17). Przymierze to ma w gruncie rzeczy charakter jednostronnego zobowiązania: Bóg, przysięgając na samego siebie, ustanawia przymierze-obietnicę z Abrahamem. Nie jest to w ścisłym tego słowa znaczeniu „przymierze” – Bóg nie uzależnia go od żadnych warunków, które Abraham miałby spełnić.

<sup>25</sup> Tamże, s. 828.

<sup>26</sup> Por. A. Vanhoye, *Discussioni sulla Nuova Alleanza*, RTLu 1/1996, s. 169.

Paweł podkreśla, że przymierze-obietnica jako „dyspozycja” (wrench „testament”) ustanowiona przez Boga i niezależna od żadnych warunków ze strony Abrahama nie może być odwołane. Tak rozumiane Stare Przymierze nigdy nie zostało odwołane przez Boga. Jednak Paweł natychmiast dodaje, że Bóg przymierze-obietnicę wypełnił (por. Ga 3, 15-18). Apostoł bowiem precyzuje, że potomstwem, które Bóg obiecał Abrahamowi w tym nieodwołalnym przymierzu, „jest Chrystus” (Ga 3, 14) oraz wszyscy ci, którzy do Niego należą: czy to Żydzi, czy Grecy (3, 28):

„Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą – dziedzicami” (Ga 3, 28-29).

W świetle tego tekstu można mówić, że Stare Przymierze, nie zostało odwołane przez Boga. Ale, pod warunkiem że – jak podkreśla A. Vanhoye – „pod pojęciem przymierza rozumie się przymierze z Abrahamem; ale w takim razie jest niemożliwe rozróżnić między «ludem Bożym Starego Przymierza» rozumiejąc pod tym pojęciem współczesny judaizm [*l'ebraismo attuale*], który nie przynależy do Chrystusa, a «ludem Bożym Nowego Przymierza» rozumiejąc z kolei pod tym pojęciem Kościół. Według Ga 3, 15-18. 29 po przyjściu Chrystusa jedynym sposobem autentycznego włączenia się w przymierze z Abrahamem jest przynależność do Chrystusa [*aderire al Cristo*]”<sup>27</sup>.

Krótko mówiąc w Ga 3, 15-18 Paweł stwierdza równoznaczność dwóch pojęć: „przymierza” (*diatheke*) i „obietnicy”.

Podobne zjawisko utożsamienia przymierza z obietnicą zachodzi w Liście do Efezjan 2, 12 („byliście bez udziału w przymierzach obietnicy” – *ξένοι τῶν διαθηκῶν τῆς ἐπαγγελίας*)<sup>28</sup>. W Liście do Efezjan 2, 14-18, jakkolwiek nie powtarza się już słowo „przymierze” z w. 12, to jednak autor opowiada o ustanowieniu Nowego Przymierza przez Chrystusa. Jego owocem jest pojednanie (w. 16), pokój (w. 14. 15. 17) i przystęp do Boga w odbudowanej jedności „Żydów” i „narodów”: „przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca” (2, 18).

<sup>27</sup> Tenże, *Salvezza universale nel Cristo e validità dell'Antica Alleanza*, La Città Cattolica 145/IV (1994), s. 438.

<sup>28</sup> Z kontekstu (Ef 2, 14-15) jasno wynika, że jedyne w swoim rodzaju w NT wyrażenie „przymierza obietnicy” nie obejmuje Przymierza Synajskiego, lecz przymierza Boga z patriarchami (por. Rdz 15, 18; 17, 2-8; Wj 6, 4).

Ten sam proces utożsamiania przymierza z obietnicą dostrzec można w kantyku Zachariasza (Łk 1, 72-75) i w Liście do Hebrajczyków (8, 6; 9, 15).

*Przymierze według Ga 4, 21-31 –  
Synajskie Przymierze Prawa bezsilne z powodu ludzkiej słabości  
zastąpione Nowym Przymierzem Ducha*

Już w Ga 3, 15-18 przymierzu z Abrahamem Paweł przeciwstawia Przymierze Synajskie. Trwanie Przymierza Synajskiego, nazywanego przez Pawła Przymierzem Prawa (Ga 3, 17; por. Wj 24, 7-8), w przeciwieństwie do bezwarunkowego przymierza-obietnicy, zależało od zachowywania wielu praw. Pierwsze miało charakter definitywny i zostało wypełnione w Chrystusie, drugie miało charakter „dyspozycji prowizorycznej”, dodanej ze względu na liczne przekroczenia i ustanowionej do momentu pojawienia się owego potomstwa obiecanego Abrahamowi (por. Ga 3, 19). Teraz więc, gdy potomstwo to przyszło w osobie Chrystusa, dyspozycja podana na Synaju wyczerpała swój czas (por. Ga 3, 25; 4, 7). Wprawdzie Paweł nie mówi o niej bezpośrednio, że została odwołana przez Boga; nie używa w odniesieniu do niej (Ga 3, 15-4, 7) pojęcia *diatheke*, mówi tylko o Prawie – *nomos* (9 razy). Przyjmując jednak, że między Przymierzem Synajskim a Prawem istnieje wewnętrzny, ścisły związek, jesteśmy skłonieni do wyciągnięcia wniosku, że Paweł pośrednio (*implicitamente*) stwierdza koniec Przymierza Synajskiego, jako przymierza opartego na Prawie<sup>29</sup> (zależało od zachowywania tegoż Prawa przez Izrael)<sup>30</sup>.

Znacznie więcej o Przymierzu Synajskim mówi Paweł w Ga 4, 21-31. Wychodząc od faktu, że Abraham miał dwóch potomków, jednego z niewolnicy, drugiego z kobiety wolnej (4, 22), apostoł proponuje typologię: Hagar jest typem Przymierza Synajskiego, które rodzi do niewoli (4, 24); Sara jest typem przymierza w Chrystusie, które rodzi chrześcijan do wolności. Podkreśla na nowo (jak w Ga 3, 15-18) doniosłość przymierza-obietnicy i dewaluuje Przymierze Synajskie. Izaak jest synem obietnicy; aby być „synem Abra-

<sup>29</sup> Zob. A. Van hoye, *Salvezza universale nel Cristo*, s. 439.

<sup>30</sup> Tenże, *Salut universel par le Christ et validità de l'Ancienne Alliance*, NRT 116/1994, s. 815-835; wersja krótsza tego artykułu: zob. przyp. 27.

hama”, należy być „synem obietnicy” (4, 28), a można nim zostać tylko przez wiarę w Chrystusa, który daje wierzącym „Obietnicę Ducha”: „aby błogosławieństwo Abrahama stało się w Chrystusie Jezusie udziałem pogan i abyśmy przez wiarę otrzymali obiecane go Ducha” (ἵνα τὴν ἐπαγγελίαν τοῦ πνεύματος λάβωμεν διὰ τῆς πίστεως – Ga 3, 14).

„Przymierzem, które ma wartość przymierza nieodwołalnego i ostatecznego, jest to właśnie. Ono pozwala żyć w wolności”. Przymierze Synajskie rodzi do niewoli Prawa; „obecne Jeruzalem” ciągle jeszcze w niej trwa.

W tekstach, które są mniej polemiczne niż List do Galatów, Paweł uznaje walory Prawa (Rz 7, 7-25): jest „święte” (7, 12), „duchowe” (7, 14) i „dobre” (7, 16). Jednakże nie waha się stwierdzić, że „ciało czyniło je bezsilnym” (8, 3). Nigdy też nie widzi w Prawie narzędzia, które ustanawiałoby więź przymierza z Bogiem. Przeciwnie, wykazuje, że jedynym sposobem ustanowienia relacji przymierza z Bogiem jest przyjęcie sprawiedliwości, którą Bóg daje na drodze wiary w Chrystusa, a nie na drodze Prawa synajskiego (por. Rz 3, 20-22; 4, 14-16; 6, 14; 7, 6).

A. Vanhoye podkreśla, że nie można twierdzić, iż Przymierze Synajskie, opierające się na klauzulach Kodeksu Przymierza (por. Wj 24, 7-8), nigdy nie było odwoływane przez Boga: wielokrotnie teksty Starego Testamentu dają temu świadectwo (por. Oz 2, 4; 2 Krn 36, 16nn.). „Można jedynie twierdzić, że Bóg nigdy nie zerwał tego przymierza definitywnie. W momencie gdy nastąpiło ze strony Izraela kompletne odejście od klauzuli Przymierza Synajskiego, Bóg zapowiedział, że zostanie ono zastąpione przez «nowe Przymierze», które będzie innym Przymierzem (por. Jr 31, 31-32)”<sup>31</sup>. Innymi słowy, Paweł – zdaniem A. Vanhoye – jest głęboko przekonany o niewystarczalności Synajskiego Przymierza Prawa. Przeciwstawia mu Nowe Przymierze, „nie litery, lecz Ducha; ponieważ literatura zabija, a Duch ożywia” (2 Kor 3, 6). Odwołując się do tekstów mniej polemicznych, można stwierdzić, że według Pawła Bóg nie odwołał Przymierza Synajskiego, ale zarządził jego nieskuteczności przez dar Ducha, którego udziela tym, którzy wierzą w Chrystusa (Rz 8, 1-4), dar będący owocem Jego Paschy. To „zarządzenie nie-

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 829.

skuteczności” Przymierza Synajskiego w gruncie rzeczy nazywa się Nowym Przymierzem.

W świetle powyższych analiz widać, że zdanie papieża o „Starym Przymierzu, które nigdy nie zostało odwołane przez Boga” nie stanowi – w świetle nauczania św. Pawła – uznania obecnego judaizmu za drogę zbawienia, niezależną od przynależności do Chrystusa. Przymierza, o których mowa w Rz 9, 4 nie są w stanie zapewnić Izraelitom zbawienia, ponieważ aktualnie warunek zbawienia brzmi: „Jeżeli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie” (Rz 10, 9). Izraelici natomiast „nie chcąc uznać, że usprawiedliwienie pochodzi od Boga, i uporczywie trzymając się własnej drogi usprawiedliwienia, nie poddali się usprawiedliwieniu pochodzącemu od Boga” (Rz 10, 3). Równocześnie Paweł robi wszystko w nadziei, „że przynajmniej niektórych z nich doprowadzę do zbawienia” (Rz 11, 14) i wyraża nadzieję, że „cały Izrael będzie zbawiony”. Opiera ją na cytacie z Pisma, który w gruncie rzeczy składa się z tekstu Iz 59, 20-21 i Iz 27, 9 i mówi o odpuszczeniu grzechów Jakubowi. W tekście tym występuje rzeczownik *diatheke*, który oznacza coś zupełnie innego niż przymierze jako układ bilateralny. W Rz 11, 26-27 *diatheke* oznacza działanie Boga inspirowane miłosierdziem. „Jest to jednostronne zaangażowanie Boga, obietnica nieskończenie wspaniałomyślna, podobna do tej, którą kończy się w Jr 31, 34 opis «Nowego Przymierza»”<sup>32</sup>.

*Pierwsze Przymierze uznane przez Boga za przestarzałe  
i przeznaczone na zniknięcie (Hbr 8, 13)*

W Liście do Hebrajczyków rzeczownik *diatheke* pojawia się aż 13 razy – najwięcej ze wszystkich pism NT. Problemem relacji między Starym i Nowym Przymierzem jest dla autora tego pisma zagadnieniem, któremu świadomie poświęca wiele miejsca. Mówi o zawarciu przymierza na Synaju (He 9, 19-21) i cytuje *in extenso* prorocstwo Jeremiasza na temat Nowego Przymierza (Jr 31, 31-34; He 8, 8-12; 10, 16-17). Nie nazywa Przymierza Synajskiego „starym” – jak Paweł w 2 Kor 3, 14 – ale „pierwszym” (8,

<sup>32</sup> Tamże, s. 825.

13; 9, 1. 13; por. 8, 7). Jakkolwiek wcześniej Bóg zawierał liczne przymierza (z Noem – Rdz 6, 18; z wszystkimi istotami żyjącymi – Rdz 9, 9-17; z Abrahamem – Rdz 15, 18), to dopiero to zawarte na Synaju autor Listu do Hebrajczyków nazywa „pierwszym”. Ono bowiem jest zawarte między Bogiem i ludem Izraela, jest przymierzem *par excellence* (por. wyrażenia „Arka Przymierza”, „Tablice Przymierza” – Hbr 9, 4).

Przymierze Synajskie jest w Hbr rozumiane jako instytucja, która gwarantowała trwanie więzi między ludem Izraela i Bogiem, zapewniała istnienie Izraela jako Ludu Bożego. Trwanie tego przymierza zostało jednak uzależnione od wierności Izraela: „Jeżeli będziecie mi posłuszni i będziecie zachowywać moje przymierze, będę was uważał za moich pośród wszystkich narodów” (Wj 19, 5). Z natury swej Przymierze Synajskie było narażone na zerwanie. W ST Bóg kilka razy oznajmia, że lud zerwał przymierze, a w konsekwencji musi to uczynić i On (Oz 2, 4: „nie jestem już jej mężem”; 2 Krn 16, 19 – zburzenie świątyni Boga). Bóg w prorocत्वie Jeremiasza cytowanym przez autora Listu do Hebrajczyków stwierdza: „Ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, przeto i Ja przestałem dbać o nich, mówi Pan” (8, 9; por. Jr 38, 32 LXX).

Opierając się na prorocत्वie Jeremiasza autor Listu do Hebrajczyków prezentuje Przymierze Synajskie jako niedoskonałe i prowizoryczne: „Gdyby bowiem owo pierwsze było bez nagany, to nie byłoby sprawy zastąpienia go drugim” (8, 7; tłumaczenie TOB). W kontekście tak rozumianego Listu do Hebrajczyków A. Vanhoye konkluduje: „Przymierze Synajskie zostało odwołane przez Boga, ale w tym samym momencie, gdy zostało zerwane, Bóg obiecał zastąpić go Nowym Przymierzem, innym. (...) Proroctwo Jeremiasza objawia, że Przymierze Synajskie było niedoskonałe i musiało zostać zastąpione. Autor Listu cytuje tekst, który Przymierzemu Synajskiemu przeciwstawia zapowiedź Nowego Przymierza, i stwierdza: «Ponieważ zaś mówi o nowym, pierwsze uczynił starym [πεπαλαλωκεν]; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zniknięcia» (Hbr 8, 13). Intencja tego tekstu jest jasna. Autor Listu podkreśla, że sam Bóg podjął interwencję przeciw Przymierzemu Synajskiemu; On uznał je za «stare». Użyty tu czasownik występuje w czasie przeszłym dokonanym i oznacza działanie, którego skutek ma charakter definitywny. Zamiast «uznał za stare» można go tłu-

maczyć «uznał za przestarzałe [*rendu périmée*]», na co wskazuje tak zakres znaczeniowy czasownika jak i kontekst<sup>33</sup>.

A. Vanhoye polemizuje z tymi, którzy twierdzą, że Przymierze Synajskie nie zostało odwołane przez Boga, lecz jedynie „bliskie jest zniknięciu”<sup>34</sup>. Ma poważne zastrzeżenia wobec interpretacji Hbr 8, 13, według której zwrot „bliskie zniknięcia” należy rozumieć: „Przymierze Synajskie nie zostało jeszcze kompletnie odwołane przez Boga”. Przywołuje dwa argumenty przeciw takiemu zawężonemu rozumieniu trwania Przymierza Synajskiego.

Po pierwsze, autor Listu do Hebrajczyków używając przysłówka „bliskie” mówi z perspektywy Jeremiasza; użyty w Hbr 8, 8 czasownik w formie *praesentis* (*legei* – „mówi”) nie odnosi się do czasu teraźniejszego, lecz do wydarzenia z przeszłości, do mówienia Boga przez Jeremiasza (jak w 10, 5 i w 4, 7). Przymierze Synajskie jest „bliskie zniknięcia” poczynając od czasów Jeremiasza. Nie przesądza jednak, czy przymierze to już zniknęło, czy jeszcze istnieje w formie prowizorycznej.

Drugi argument związany jest z instytucjami Starego Przymierza, do których autor Listu do Hebrajczyków przywiązuje całą uwagę, a mianowicie do kapłaństwa i ofiar. A. Vanhoye uznaje, idąc za autorem Listu do Hebrajczyków, że w rzeczywistości są one podstawą przymierza, które jest przymierzem między ludem i Bogiem. „Bez nich przymierze nie mogłoby ani zostać zawarte, ani trwać”<sup>35</sup>. A jeśli chodzi o kapłaństwo i ofiary Starego Przymierza, to autor Listu stwierdza i uzasadnia ich usunięcie.

Zastąpienie kapłaństwa lewickiego, opartego na Prawie Przymierza Synajskiego, kapłaństwem Chrystusa uzasadnia w rozdz. 7, odwołując się do Ps 110, 4, zapowiadającego kapłana innego rodzaju (por. Hbr 7, 11. 15). Ostatecznie stwierdza, że Chrystus jako „Arcykapłan dóbr przyszłych” (9, 11) jest już „Pośrednikiem Nowego Przymierza” (9, 15). Wynika z tego, że wraz ze zmianą kapłaństwa zmieniło się Prawo regulujące dostęp do Boga, a co za tym idzie „Przymierze Synajskie nie może już trwać dłużej” (*ne peut plus subsister*).

<sup>33</sup> Tamże, s. 831.

<sup>34</sup> H. Cazelles, *Les structures successives de la berit dans l'Ancien Testament*, Bulletin du Centre Protestant d'Etudes 36/1984, s. 33-46, pisze, że „Pierwsze Przymierze starzeje się, ale nie jest zerwane; jest bliskie zniknięcia (*aphanismos*). Staje się niewidzialne w znacznie większym świetle”.

<sup>35</sup> A. Vanhoye, *Salut universel*, s. 832.



Zastąpienie ofiar autor Listu uzasadnia w rozdz. 10 odwołując się do Ps 40, 7-9. Stary Testament jako proroctwo zapowiada, że Bóg nie zadowala się ofiarami rytualnymi, nawet jeżeli były one przepisane przez Prawo (10, 8); zastąpi je ofiara o charakterze osobowym. Autor stwierdza: „Usuwa to, co było pierwsze, aby ustanowić drugie” (ἀνοίρει τὸ πρῶτον ἵνα τὸ δεῦτερον στήσῃ – Hbr 10, 9b). Forma *to proton* – w rodzaju nijakim – obejmuje wszystkie ofiary wyliczone w cytowanym Ps 40, 7-9; natomiast *to deuteron* odnosi się do osobowego aktu ofiarniczego Chrystusa. Ofiary wyliczone w Ps 40 są instytucją kultową, wynikającą z Pierwszego Przymierza (por. 8, 7; 9, 1); Ofiara Chrystusa ustanawia „drugie” (*deutera* – Hbr 8, 7; 9, 15). „Zniesienie pierwszego kultu objawia, że nastąpiło przedawnienie [*abrogation*] pierwszego przymierza”<sup>36</sup>. To zniesienie pierwszego kultu, nie objawiło się natychmiast. „Po śmierci Jezusa ofiary rytualne były nadal składane w świątyni w Jerozolimie. Ale były już «bliskie zniknięcia» (por. Hbr 8, 13). Zburzenie świątyni, zapowiedziane przez Jezusa, sprawiło ich faktyczne zniknięcie w roku 70”<sup>37</sup>.

W konkluzji A. Vahnöy stwierdza: „Autor Listu dowiódł – przytaczając argumenty z Pisma i potwierdzenie w postaci faktów – zniesienie starego kapłaństwa i zniesienie kultu ofiarniczego. Biorąc pod uwagę, że w jego perspektywie instytucje te stanowiły bazę «pierwszej *diatheke*», należy uznać, że według niego przymierze to zostało odwołane przez Boga. Wyrażenie występujące w Hbr 8, 13 winno być rozumiane w sensie bardzo stanowczym [*très fort*]: Bóg uczynił przestarzałym pierwsze. Naturalnie chodzi o Przymierze Synajskie”<sup>38</sup>. Przymierze Synajskie, złamane przez lud i będące przedmiotem nowego działania Boga, powoli zanika. Całkowite jego zniknięcie jest kwestią czasu”<sup>39</sup>.

Argumentację kapłańsko-ofiarniczą na rzecz „nowości” Przymierza w Chrystusie rozwija J. Szlaga. Wychodzi od spostrzeżenia, że przymierze w swej istocie jest byciem blisko Boga, jest służbą Bogu. W ST sądzono, że urzeczywistnia się ona przez wierność Prawu, któ-

<sup>36</sup> *Tamże*, s. 833.

<sup>37</sup> *Tamże*, s. 834.

<sup>38</sup> *Tamże*.

<sup>39</sup> *Tamże*, s. 832.

ra najwyższy i najbardziej czytelny wyraz znajduje w kulcie. Autor Listu do Hebrajczyków patrząc na przepisy Prawa i kult sprawowany w świątyni w Jerozolimie doszedł do wniosku, że nie usuwają one przeszkód w zbliżeniu się człowieka do Boga (grzechów). Zbliżenie to nastąpiło dopiero w Nowym Przymierzu dzięki pośrednictwu Jezusa Chrystusa. Jego pośrednictwo, ustanowione przez Niego Przymierze jest całkowicie „nowe”. Decydują o tym następujące czynniki:

- wyjątkowe kompetencje Pośrednika; w pełni reprezentował Boga, od którego odziedziczył „imię” (1, 4), oraz w pełni był przedstawicielem ludzi, całkowicie do nich upodobnionym, za wyjątkiem grzechu (4, 15);

- Jego Ofiara będąca ofiarą z własnej krwi, czyli z Jego własnego życia, wyrażająca Jego samego bezpośrednio, a nie zastępczo przez krew zwierząt ofiarnych;

- Nieporównywalna ze starym Przymierzem skuteczność Ofiary Nowego Przymierza: „Uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze” (10, 10); „Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni” (10, 14);

- Przymierze Chrystusowe jest nowe, ponieważ wraz z nim ustały wszystkie prowizoryczne instytucje Starego Przymierza, zaprowadzone tymczasowo – do czasu naprawy (9, 10). Miejsce obrzędów sprawujących jedynie oczyszczenie ciała (9, 13) zajęła taka wspólnota z Bogiem, która przemienia człowieka od wewnątrz. Ta nowa wspólnota przymierza z Bogiem – w przeciwieństwie do wspólnoty Starego Przymierza – może „udoskonalić w sumieniu tego, który spełnia służbę Bożą”.

Swe badania nad nowością Przymierza Chrystusowego w świetle Listu do Hebrajczyków ks. J. Szłaga kończy stwierdzeniem wyjątkowości tego wydarzenia. Różni się ono od wszystkich dawnych inicjatyw zbawczych Boga nie tylko bogatszą treścią, lecz swą „nowością”: „Jest tak nowe, że zasługuje na miano przymierza, które nie kontynuuje, ale zaczyna nowy okres dziejów zbawienia”.

### Przymierze Chrystusowe jakościowo nowe

– proponowane wszystkim;

Bóg nie odwołuje Starego Przymierza dla tych, którzy w nim trwają

W artykule pisanim kilka lat później A. Vanhoye w polemice z N. Lohfinkiem odchodzi od idei zerwania Przymierza Synajskie-

go, natomiast podkreśla nowość Przymierza zawartego w Chrystusie i jego odmienność w porównaniu z Przymierzem Synajskim. Argumentację swą opiera na analizie proroctwa Jeremiasza (31, 31-34). Twierdzi, przytaczając tekst Listu do Hebrajczyków (zestawienie: Pierwsze Przymierze – Drugie), że prorok mówi o dwóch przymierzach: Synajskiemu przeciwstawia nowe (LXX nie wybrała przymiotnika *neos*, który oznacza jedynie nowość w sensie chronologicznym – por. Mt 9, 17, ale *kainos* – wskazujący nową jakość, por. Mt 26, 28: w królestwie Ojca pije się wino *kainon*, czyli inne niż ziemskie).

Następnie podkreśla, na czym polega „nowość” Przymierza w Chrystusie, czego Lohfink nie zauważa.

Przymierze Synajskie reguluje relację między ludem a Bogiem za pomocą Prawa, napisanego na kamiennych tablicach, zewnętrznego. Niektóre teksty ST wręcz utożsamiają je z „Prawem” (por. Pwt 4, 13; Syr 24, 22). W swej istocie oznacza ono zobowiązanie w postaci Prawa, nałożonego przez Boga na lud. Nowe Przymierze – już w proroctwie Jeremiasza – jest diametralnie inne: zaprowadza osobową relację każdego człowieka z Bogiem, dzięki Prawu wypisanemu w sercach. Jeremiasz zwiastuje tę radykalną zmianę jakości relacji człowiek – Bóg. Żydzi uważali swe Prawo za „doskonałe” (por. Ps 19, 8; 119), a wyrażenie Jeremiaszowe „Nowe Przymierze” nie przypadło im do gustu. Nie jest nigdzie więcej użyte w ST. Pojawia się jedynie w Dokumencie Damasceńskim i w innym tekście z Qumran. Wspólnota w Qumran kładzie jednak nacisk na zachowywanie Prawa Synajskiego jako warunek uczestniczenia w Nowym Przymierzu. Jezus w czasie Ostatniej Wieczerzy „daje” – swoje Ciało i swoją Krew. „Nowe Przymierze nie jest zewnętrznym prawem, napisanym na kamieniu, ale najbardziej intymnym darem, darem miłości. Ten aspekt jest zasadniczy”<sup>40</sup>. Nie chodzi o dar statyczny (jakiś skarb materialny), ale o dynamizm życia, energię uzdalniającą do miłości. Paweł definiuje Nowe Przymierze mówiąc, że nie jest ono przymierzem „litery, ale Ducha” (2 Kor 3, 6). A w Liście do Rzymian precyzuje: „Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (5, 5). Paweł widzi wypełnienie się proroctwa Jeremiasza o prawie pisanym przez Bo-

<sup>40</sup> Tenze, *Discussioni sulla Nuova Alleanza*, s. 175.

ga w sercach ludzi, odkrywa bowiem istnienie „Prawa Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie”, i które wyzwala chrześcijanina spod „prawa grzechu i śmierci” (Rz 8, 2). W innych tekstach Paweł wyjaśnia, że Prawem, które Bóg pisze w sercach chrześcijan, jest Prawo miłości Boga („wdzięczności” względem Niego – por. 1 Tes 5, 18; 2 Kor 1, 11; 4, 15; 9, 11-12; Ef 5, 20; Kol 1, 12; 2, 7; 3, 15-17)<sup>41</sup> oraz miłości braterskiej. Na ten drugi wymiar nowego Prawa kładzie jeszcze większy nacisk. Czyni to już w najstarszym swym piśmie: „Nie jest rzeczą konieczną, abyśmy wam pisali o miłości braterskiej, albowiem Bóg was samych naucza, abyście się wzajemnie miłowali [αὐτοὶ γὰρ ὑμεῖς θεοδιδασκτοὶ ἐστε εἰς τὸ ἀγαπᾶν ἀλλήλους]. Czyniecie to przecież w stosunku do wszystkich braci w całej Macedonii” (1 Tes 4, 9-10). Widzi w miłości braterskiej wypełnienie proroctwa Jeremiaszowego o Prawie pisanym przez Boga w sercach ludzi. W następnych tekstach podkreślając doniosłość miłości braterskiej wyraźnie mówi, że jest ona pierwszym owocem Ducha (por. Ga 5, 6. 13-14. 22; 1 Kor 13, 1-14,1; Rz 13, 10)<sup>42</sup>.

Tak więc narzędziem sprawującym w Nowym Przymierzu osobową relację między człowiekiem i Bogiem oraz między uczniami Jezusa jest Duch i Jego Prawo miłości. On również zapewnia nieustanny wzrost tej relacji – Nowego Przymierza, jej intensywność.

Radykalnie nowa jest również baza, na której opiera się Nowe Przymierze. Proroctwo Jeremiaszowe nic nie mówiło na temat, jak zostanie zawarte Nowe Przymierze, jakkolwiek sposób zawarcia przymierza ma kapitalne znaczenie, by określić, na ile jest ono nowe. Jeżeli nie różniłby się on od tego, w jaki zostało zawarte Przymierze Synajskie, nie byłoby ono naprawdę nowe. Jeżeli natomiast Bóg opiera Nowe Przymierze na nowej bazie, można i należy mówić o Nowym Przymierzu. Według Tory bazą Przymierza Synajskiego była ofiara. Mojżesz wziął krew zwierząt zabitych w ofierze, pokropił nią lud, mówiąc: „Oto krew Przymierza, które Jahwe zawarł z wami” (Wj 24, 8). Odnowienie Przymierza Synajskiego dokonywało się według przepisów Prawa. Jeremiaszowe proroctwo

<sup>41</sup> On sam ją praktykuje – por. Rz 1, 8; 1 Kor 1, 4; Flp 1, 3 i inne.

<sup>42</sup> W czwartej Ewangelii nie występuje wprawdzie wyrażenie „Nowe Przymierze”, ale pojawia się zwrot „Nowe Przykazanie” (J 13, 34; 15, 12). Miłość braterska jest widziana jako istota dynamizmu Nowego Przymierza. Podobnie w Pierwszym Liście św. Jana (por. 1 J 3, 11. 14. 23; 4, 7-21; 4, 11-12).

nic nie mówi, w jaki sposób zostanie zawarte Nowe Przymierze. Autor Listu do Hebrajczyków natomiast zrozumiał, że bez radykalnie nowej Ofiary, nie ma Nowego Przymierza. Co więcej, zgodnie z prorocstwem Jeremiasza odkrył, że nowa ofiara, ustanawiająca Nowe Przymierze, musi dokonać przemiany serc ludzkich. Ofiary Starego Przymierza były aktami zewnętrznymi, „nie mogącymi jednak udoskonalić w sumieniu tego, który spełnia służbę Bożą” (Hbr 9, 9; por. 10, 1. 4. 11). „Przymierze, którego były podstawą, było również przymierzem zewnętrznym, z Prawem zewnętrznym napisanym na kamieniu. Było Przymierzem nieskutecznym [*alleanza inefficace*]. Ofiara Chrystusa zaradziła tej sytuacji zastoju [*ha portato rimedio a questa situazione di stasi*], ponieważ jest aktem osobowego ofiarowania się w duchu doskonałego posłuszeństwa Bogu Ojcu dla zbawienia wszystkich braci. List mówi o tym w słowach: «Krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskałaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu. I dlatego jest pośrednikiem Nowego Przymierza...» (Hbr 9, 14-15)<sup>43</sup>.

W Ewangeliach Jezus wypowiada słowo „przymierze” tylko jeden raz – w czasie Ostatniej Wieczerzy. Zdanie Jezusowe – w wersji Markowo-Mateuszowej (Mk 14, 24; Mt 26, 28) zawiera aluzję do „krwi Przymierza” (Wj 24, 8); w wersji Pawłowo-Łukaszowej (1 Kor 11, 25; Łk 22, 20) do prorocтва Jeremiasza: „kielich Nowego Przymierza we Krwi mojej”. Ważniejsze jednak od formuł, przekazanych w dwóch wersjach, jest samo działanie Jezusa. Na czym ono polega? Czy rzeczywiście jest czymś nowym i może stanowić bazę Nowego Przymierza? A. Vanhoye podkreśla, że wszystkie relacje o Ostatniej Wieczerzy łączą ją ze zdradą Judasza, a następnie z męką i śmiercią Jezusa. Jezus wiedząc, że będzie zdradzony przez Judasza, opuszczony przez pozostałych uczniów, udręczony cierpieniem i skazany na śmierć nie zmienił swej postawy wobec ludzi: „Umiłowawszy swoich do końca ich umiłował” (J 13, 1). Komentuje A. Vanhoye: „Jezus na zasadzie antycypacji przeżywał śmierć, która miała gwałtownie spaść na Niego, uczynił ją obecną w famanym chlebie, w winie i przekształcił ją w Ofiarę przymierza dla (dobra) wszystkich. (...) To przeistoczenie jest dla naszego życia osobi-

<sup>43</sup> A. Vanhoye, *Discussioni sulla Nuova Alleanza*, s. 171.

stego i eklezjalnego ważniejsze niż przemienienie chleba w Ciało i wina w Krew; przemienienie śmierci w narzędzie komunii z Bogiem i pomiędzy wszystkimi, przemienienie przelanej krwi w «Krew Przymierza»<sup>44</sup>. Śmierć, która w istocie swej jest wydarzeniem zrywającym wszelkie więzi (w ST – także więź z Bogiem – por. Iz 38, 11. 18; Ps 87, 5-6), Jezus w czasie Ostatniej Wieczerzy – mocą swej miłości do Ojca i do ludzi – przemienił w wydarzenie kreujące komunię z Bogiem i ludźmi, w wydarzenie będące podstawą Nowego Przymierza, będące dla ludzi źródłem „nowego życia” – w komunii z Bogiem i z braćmi.

Nowość Przymierza w Chrystusie związana jest także z zupełnie nowymi więzami, które ono stwarza. Przymierze Synajskie akcentowała związek ludu z Bogiem: „Co Bóg powiedział, wypełnimy” (Wj 24, 7). Podobnie proroctwo Jeremiaszowe podkreśla wymiar wertykalny Nowego Przymierza. W czasie Ostatniej Wieczerzy natomiast Jezus akcentuje w większym stopniu wymiar horyzontalny przymierza, które ustanawia. Ewangelści podkreślają, że Jezus „dawał” chleb i wino, wypowiadając doniosłe słowa – dawał w ten sposób siebie uczniom. Nie można sobie wyobrazić przymierza silniejszego i bardziej wewnętrzznego. „Uczestnicy wieczerzy nie są pokropieni Krwią Przymierza, jak ci pod Synajem, ale ją otrzymują jako napój, aby go pili. Eucharystia jest ucztą Przymierza, która sprawia głęboką więź między Jezusem i uczniami. Jezus jest nie tylko z nimi, ale w nich; czwarta Ewangelia mówi wręcz o wzajemnej, wewnętrznej więzi: «Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim» (J 6, 56)”. Wszyscy, którzy jednoczą się z Chrystusem, stanowią jedno Ciało. W ten sposób Nowe Przymierze osiąga w maksymalnym stopniu wymiar wspólnoty w sferze relacji horyzontalnych.

Nowe w Przymierzu Chrystusa są także relacje, które zostają ustanowione dzięki Jego Ofierze i dzięki darowi Ducha. Wierzący stają się „dziećmi Boga” (Ga 3, 16), „Ciałem Chrystusa” (1 Kor 12, 27), „Świątynią Ducha Świętego” (1 Kor 6, 19). Wobec siebie nawzajem stają się – jednym organizmem „członkami jeden drugiego” (Rz 12, 5), ożywionym jednym Duchem (1 Kor 12, 13; Ef 4, 4-6).

<sup>44</sup> Tamże, s. 173.

Nowe Przymierze jako eschatologiczna interwencja  
zbawcza Boga w Jezusie – przewyższa i zawiesza  
Stare Przymierze: Prawa i kultu z krwią zwierząt (E. Grässer)

Z tą precyzyjnie przedstawioną tu wizją relacji Nowe – Stare Przymierze w jakiejś mierze koresponduje model zaprezentowany przez E. Grässera – *Der Alte Bund im Neuen. Exegetische Studien zur Israelfrage im Neuen Testament* (tł. włoskie *Il patto antico nel nuovo. Saggio esegetico*). Autor wychodzi od trafnego spostrzeżenia co do samej istoty przymierza: przymierze to ustanowiony przez Boga i ofiarowany ludziom model relacji z Nim, według którego mają oni otrzymywać zbawienie. Przy czym również Bóg objawia, jakie dobra zbawcze będą im ofiarowane. Jeżeli chodzi o *berit* starotestamentową, to jest to relacja między Jahwe i Izraelem, która rozwijała się na przestrzeni dziejów i zawierała zaskakujące dzieła Bożej łaskawości względem tego ludu. „Ta relacja, ukształtowana na przestrzeni wieków jest pojmowana jako podstawa przyszłości Izraela – przez przymierza z ojcami, przez obietnicę ziemi i potomstwa itp. aż do *berit chadasza*”.

Izrael przez wieki oczekiwał nowych działań zbawczych Boga pod swoim adresem, odwołując się do Abrahama, do wiernego zachowywania Prawa. Tak było również w czasach Jezusa. Jezus natomiast występuje o orędziem, które brzmi: zbawienie Izraela (i wszystkich narodów) nie zależy już od odwoływania się do Abrahama i przestrzegania Prawa Mojżeszowego, ale od „nadejścia” królestwa Bożego – ono jedynie gwarantuje przyszłe zbawienie. „Nadejście” tego królestwa jest ściśle związane z nowym działaniem Boga. Ma ono miejsce w Jezusie.

Inaczej mówiąc, w judaizmie i jego wizji przymierza więź między historią (przeszłością) i przyszłym (eschatologicznym) zbawieniem jest czymś podstawowym: zbawienie wynika z przeszłości, jest jej ukoronowaniem. Natomiast w myśli apokaliptycznej, odzwierciedlającej się w nauczaniu i działaniu Jezusa, nie ma związku między historią i zbawieniem, zbawienie nie jest produktem dziejów. Zbawienie w myśli apokaliptycznej jest pojmowane w kategoriach nowego stworzenia, które jest całkowicie owocem eschatologicznego działania Boga.

W czasach Jezusa pojęcie *berit* było synonimem *tora* i stanowiło istotę religii żydowskiej. Gdy oczekuje się pomocy od Boga w walce z nieprzyjaciółmi, prosi się Go, aby wspomniał na „przymierza z oj-

camii” (Ps Sal 9, 10n.). Wszystkie błogosławieństwa – teraz i zawsze – czerpią swą moc z „przymierzy z ojcami”. To pozwala rozumieć dlaczego Jezus w swoim nauczaniu nie przywołał ani razu idei przymierza<sup>45</sup>. Jan Chrzciciel wołał: „Nie próbujcie sobie mówić: «Abrahamamamy za ojca», bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi” (Łk 3, 8). Zwiastował przyjście Jezusa, który „chrzczył was będzie Duchem Świętym i ogniem”. W miejsce Prawa – działanie Ducha Świętego.

Jezus historyczny pojmował swoją śmierć (w słowach nad chlebem i winem w czasie Ostatniej Wieczerzy) w kategoriach Ofiary ekspiacyjnej (nie nawiązywał do przymierza). Podkreślał nowy czyn zbawczy Boga względem ludzi – usunięcie grzechów. Brak odniesienia do przymierza należy rozumieć jako wyraźny znak, który Jezus daje: zbawienie nie ma charakteru doczesnego, lecz eschatologiczny i polega na definitywnym uwolnieniu od grzechów (z mocy Złego) i przychodzi od Boga przez Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego.

Doskonale tę zmianę modelu zbawienia zrozumiał Paweł, gdy będąc „doskonałym z zachowywaniu sprawiedliwości nakazanej przez Prawo” (Flp 3, 6) poznał sprawiedliwość pochodzącą od Chrystusa. Od tego momentu „wszystko” (a tym „wszystkim” było dla niego życie według Prawa) uznaje za „śmiecii”, „w celu zdobycia Chrystusa i znalezienia się w Nim” (Flp 3, 7. 8n.). Odrzuca Prawo (synonim Starego Przymierza) jako środek zbawienia – od wewnątrz, nie jako poganin „z zewnątrz”. Wyjaśnia: „Nie szukam mojej sprawiedliwości, pochodzącej z Prawa, lecz Bożą sprawiedliwość, otrzymaną przez wiarę w Chrystusa, sprawiedliwość pochodzącą od Boga, opartą na wierze” (Flp 3, 9). Dlatego łatwo zrozumieć jego stanowczy sprzeciw wobec prób nakładania obowiązku zachowywania Prawa i obrzezania w czasie obrad apostołów w Jerozolimie. Ani Stare Przymierze (Prawo), ani obrzezanie nie są czynnikami istotnymi do osiągnięcia zbawienia.

Drastyczna antyteza między Starym i Nowym Przymierzem u Pawła, a także w Liście do Hebrajczyków, odrzucenie starego Przymierza nie oznacza opozycji wobec ludu Izraela, ale jest teologiczną krytyką Prawa i kultu starotestamentowego. Prawo jest

---

<sup>45</sup> Odniesienie do Przymierza w słowach wypowiedzianych nad kielichem w czasie Ostatniej Wieczerzy – zdaniem E. Grässera – nie zostało poczynione przez Jezusa historycznego; jest dodatkiem tradycji.



„falszywym pokładaniem nadziei w ciele” (Flp 3, 3; Ga 6, 8; Rz 7, 5n.), prowadzącym do chlubienia się (*kauchema*), oddając cześć sobie, a nie Bogu. U Pawła centralnym punktem tej krytyki Prawa jest jego „niemoc” (Τὸ γὰρ ἀδύνατον τοῦ νόμου – Rz 8, 3). Tak samo w Liście do Hebrajczyków – powodem odrzucenia starego kultu jest jego „niemoc” (ἀδύνατον γὰρ αἵμα τὰν ὄντων καὶ τράγων ἀφάρπειν ἀμαρτίας – 10, 4). To z tej racji Stare Przymierze jest nazwane przez Pawła „posługiwaniami śmierci” (2 Kor 3, 7), a w Liście do Hebrajczyków jest określone jako „bliskie zniknięcia” (8, 13).

Tak Paweł jak i autor Listu do Hebrajczyków są doskonale świadomi faktu, że obietnica i wybór (powołanie) Izraela trwają nadal – oznaczają nadzieję na otrzymanie pełni zbawienia. Tak jak ten sam jest Bóg, który kiedyś mówił do ojców przez proroków, a teraz przemówił przez Syna (Hbr 1, 1n.).

Paweł i autor Listu do Hebrajczyków twierdzą natomiast, że zbawienie dla Izraela i dla pogan już przyszło i jest obecne w Chrystusie. Stanowczo sprzeciwiają się natomiast temu, aby Prawo – widziane przez judaizm czasów Pawła jako dar zbawczy dla wszystkich narodów i kult ofiarniczy na nim się opierający, czyli Świątynia w Jerozolimie i kult ekspiacyjny ważny dla żydów i obcych – były nadal postrzegane jako droga do osiągnięcia zbawienia w sensie eschatologicznym. Zbawienie eschatologiczne, rozumiane jako definitywne zwycięstwo nad grzechem przez zwycięstwo nad Złym, jako zwycięstwo nad śmiercią, i udział w życiu Boga, dla nikogo – ani dla żyda ani dla poganina – nie przychodzi inaczej jak tylko w Jezusie Chrystusie, ukrzyżowanym i zmartwychwstałym (Paweł), w Jezusie – Arcykapłanie Nowego i Wiecznego Przymierza. W tym sensie – jako „mechanizm” zbawczy – „Stare Przymierze w nowym jest przewyższone i zawieszono” (*la b'rit patto antico nel nuovo è superato – auf-gehoben*)<sup>46</sup>.

### Model chrystologicznej transformacji Pierwszego Przymierza (kultu lewickiego) w Liście do Hebrajczyków

Model jednego przymierza, w którym inaczej uczestniczą żydzi, a inaczej chrześcijanie, zaprezentował Knut Backhaus<sup>47</sup>. W swej

<sup>46</sup> E. Grässer, *Il patto antico nel nuovo. Saggio esegetico*, Brescia 2001, s. 206.

<sup>47</sup> K. Backhaus, *Der neue Bund und das Werden der Kirche*, NT Abhandlungen NF 29, Münster 1996.

pracy habilitacyjnej (przyjętej na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wilhelma w Münster w 1996 r.) ukazują najpierw model przymierza, jaki jest w Liście do Hebrajczyków, jedynym piśmie NT, które całościowo, systematycznie i nie w kontekście ewangelizacyjno-polemicznej dysputy z żydami zajmuje się tematem przymierza. Backhaus wychodzi od spostrzeżenia, że autor Listu do Hebrajczyków przejął pojęcie *diatheke* z tradycji o wieczerzy Pańskiej (*Herrenmahl Paradosis*; „Krew Przymierza”). Centralną wypowiedzią na temat przymierza jest zdanie: „I dlatego jest pośrednikiem Nowego Przymierza, ażeby przez śmierć, poniesioną dla odkupienia przestępstw, popełnionych za Pierwszego Przymierza, ci, którzy są wezwani do wiecznego dziedzictwa, dostąpili spełnienia obietnicy” (9, 15).

Wraz z rozwinięciem w 9, 16-22 zdanie to – umieszczone w sekcji 8, 1-13 do 10, 15-18 w której występuje cytat Jr 31, 31-34 – stanowi sumę teologii przymierza Hbr.

Bóg dokonał chrystologicznej transformacji Pierwszego Przymierza: usunął stary kult z powodu jego ontologicznej, a zatem i soteriologicznej niewystarczalności (nie z powodu złamania przymierza przez Izrael), a w jego miejsce wprowadził ofiarę Chrystusa, która przynosi przebaczenie grzechów, a On sam stał się Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi. Krótko mówiąc, transformacja Pierwszego Przymierza w Nowe polega na zmianie sedna: Bóg usunął Torę (kapłańsko-kultową), a jej miejsce zajął Chrystus, a dokładnie mówiąc historyczne wydarzenie Jezusowej śmierci na krzyżu i Jego wywyższenia.

W Hbr nie ma wcześniejszego (Pawłowego) łączenia przymierza z Prawem, a jedynie z przepisami kultowymi. Nie ma w nim wcześniejszej krytyki Prawa-Tory.

Swój model przymierza autor Hbr rozpatruje w kontekście dziejów obietnicy Bożej (*Verheissungsgeschichte*), której pojęcie dominuje w Hbr. Pierwsze Przymierze było zarysem Obietnicy (*strukturelle Entsprechung*); śmierć i wywyższenie Chrystusa jej zbawczym urzeczywistnieniem (*soteriologische Verwirklichung*), a kult świątyni w niebie jest jej eschatologicznym spełnieniem (*eschatologische Vollendung*). Nowe Przymierze w Liście do Hebrajczyków nie jest ukazane w stanie pełni (*im Status der Erfüllung*), lecz pod postacią Obietnicy ukrytej w Chrystusie.

Nowość Listu do Hebrajczyków w spojrzeniu na przymierze polega na ukazaniu opozycji: Pierwsze – Nowe Przymierze (*prote – kaine diatheke*). Ale nie na płaszczyźnie historii zbawienia, lecz na

płaszczyźnie historii obietnicy. „«Pierwsze» dotyczy kultu lewickiego i podkreśla zgodne z historią obietnicy jego usunięcie, ponieważ miał on ziemsko-przemijający charakter; natomiast wyrażenie «nowe przymierze» odnosi się do historycznego i eschatologiczno-os-tatecznego urzeczywistnienia zbawienia w Chrystusie. Wbrew powszechnej tendencji w egzegezie należy podkreślić – konkluduje Backhaus – że *diatheke* w Liście do Hebrajczyków żadną miarą nie jest używane w sensie historio-zbawczym i nie występuje w dwubie-gunowym zestawieniu: «stare przymierze» (w sensie przedchrześci-jańskiej historii zbawienia) i «nowe przymierze» (w sensie epoki Chrystusa czy Kościoła)<sup>48</sup>. Pierwsze Przymierze, którego istotą według Listu do Hebrajczyków jest kapłańsko-kultowa struktura skła-dania ofiary, jest biblijnym typem eschatologicznego porządku zbawczego, urzeczywistnionego w Chrystusie.

Pismo to powstaje w czasach panowania Domicjana, kiedy roze-szły się już drogi judaizmu i chrześcijaństwa. W okresie tym – po utracie zasadniczych elementów tożsamości narodowej i religijnej – żydzi zachowują nadzieję dotyczącą „mimo wszystko” ich wybrań-stwa, opierającego się na przymierzu z Bogiem, które nie zostało odwołane. Rodzi się wtedy żydowska teologia przymierza, które utożsamia się z Torą. Odwoływanie się do wierności Boga Przymie-rza względem Izraela stanowi istotę żydowskiej tożsamości: od cza-sów powstawania Listu do Hebrajczyków do dziś.

Autor Listu pisze do chrześcijan, którzy odczuwają pilną potrze-bę swojej tożsamości. By właściwie zrozumieć przymierze w Liście do Hebrajczyków, nie wolno – zdaniem Backhauusa – separować go od sytuacji, w której pismo to powstawało: koncepcja eschatolo-gicznego przymierza, w którym Chrystus jest Pośrednikiem, stano-wi jeden z dwóch konarów „semantycznego rozgałęzienia” biblijne-go pojęcia przymierza, konar chrześcijański. Drugim jest pojęcie przymierza jako Tory, typowe dla judaizmu.

Powstałe w ten sposób dramatyczne napięcie jest nieuniknione. Używając metafory z Listu stwierdza, że „pielgrzymujący lud Bo-ży» pozostaje razem w drodze – «w imię jednego Boga; jedni trwają na słuchaniu słów Tory, drudzy trwają w zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem»<sup>49</sup>. Obydwie religie łączy wspólny cel: eschatologiczne

<sup>48</sup> *Tamże*, s. 367.

<sup>49</sup> *Tamże*, s. 361.

osiągnięcie wspólnoty z Bogiem (wieczne przymierze) oraz nadzieja na przyście Mesjasza i wypełnienie się Przymierza Bożego (*die Erfüllung des Gottesbundes*)<sup>50</sup>.

Jak widać, w modelu tym na równi stawia się zbawczą rolę Tory i zbawcze dzieło Chrystusa.

### Przymierze Synajskie a Nowe Przymierze w świetle Dokumentu PKB

Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej (PKB) *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej* (dalej: *Naród*) nie mógł nie uwzględnić tej trudnej kwestii. „O przymierzu Boga z Jego ludem księgi Nowego Testamentu wypowiadają się w perspektywie wypełnienia, tzn. podstawowej kontynuacji i decydującego postępu, który w sposób konieczny niesie przerwy w pewnych punktach” (p. 40). W kontekście przedstawionych wyżej teorii z najwyższym zainteresowaniem sięgamy do niego, aby zobaczyć, jaka interpretacja relacji Stare – Nowe Przymierze jest w nim proponowana jako najbardziej odpowiadająca współczesnemu stanowi badań biblijnych.

#### Terminologia biblijna

Hebrajski rzeczownik *b'erit*, tłumaczony na ogół przez „przymierze”, pojawia się w opowiadaniu o wydarzeniu na Synaju (Wj 19-24; 32-34; szczególnie: 19, 5; 24, 7-8; 34, 10.27.28). Oprócz tego występuje on w wielu tradycjach biblijnych, a w szczególności tych, które dotyczą: Noego, Abrahama, Dawida, Lewiego i kapłaństwa lewickiego, w Księdze Powtórzonego Prawa i w tradycji deuteronomistycznej.

Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej każe widzieć dwa znaczenia hebrajskiego *b'erit* – ustanawiającego więź między Bogiem i jego ludzkimi partnerami.

Pierwsze, zawiera jednostronne zobowiązanie się inicjatora związku, Boga, mające charakter obietnicy, często potwierdzonej przysięgą. Dokument konsekwentnie nazywa takie *b'erit* mianem „zobowiązanie”:

- zobowiązanie się Boga wobec Noego (Rdz 9, 8-17);
- zobowiązanie wobec Abrahama (Rdz 15, 1-21; 17, 1-26);

<sup>50</sup> *Tamże*, s. 362.

– zobowiązanie wobec Dawida (2 Sm 7, 14 i par.; Ps 2, 7; Ps 89, 28; 89, 4; 132, 11; 2 Sm 23, 5; Ps 89, 29-30. 35).

Bóg oczekuje jedynie, że składane przez Niego zobowiązanie-obietnica, zostanie przyjęta przez adresatów (przyjęcie znaku obrzezania – Rdz 17, 14). Obietnica ta jest nieodwołalna, nie może być przekreślona, ponieważ jej gwarantem jest sam Bóg, Jego słowo.

Drugie znaczenie *b<sup>e</sup>rit* zawiera dwustronne zobowiązanie się kontrahentów: Boga i ludu. Dokument PKB również konsekwentnie tłumaczy je jako „przymierze” i odnosi przede wszystkim do wydarzenia na Synaju (Wj 19-24; 32-34 oraz Pwt). Następnie widzi przymierze w księgach historycznych – zależnych od Pwt. Tu, wręcz akcentuje się zobowiązanie ze strony ludu. Przymierze na Horebie (Pwt 5, 2-3) jest jak przysięga na wierność Panu (2 Krl 23, 1-3). Z tej też racji Dekalog (rdzeń zobowiązań wobec Pana) nazywany bywa *b<sup>e</sup>rit*: „Oznajmił wam swe *b<sup>e</sup>rit*, dziesięć słów, i nakazał wam je wypełniać” (Pwt 4, 13; por. 4, 23; 9, 9. 11. 15).

### Istota Przymierza Synajskiego w świetle Dokumentu PKB

Podstawowy sens tego wydarzenia ukazany jest w Wj 19, 4-8. W tekście tym zauważa się najpierw, że Przymierze Synajskie wyrasta z Bożej inicjatywy uwolnienia Izraela z niewoli w Egipcie. Kontynuując swe zbawcze dzieło względem Izraela Bóg zobowiązuje się do dalszego wyzwania go od wszelkiego zła i każdej niedoli. Ale równocześnie „odkupieńczy akt dokonany przez PANA w czasach Wyjścia z Egiptu stanowi na zawsze podstawę wymogu wierności i posłuszeństwa wobec Niego” (*Naród*, p. 38). „Jedyną wartościową odpowiedzią na ten odkupieńczy akt jest nieustanna wdzięczność, wyrażana w szczerym posłuszeństwie. «Teraz, jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mojego i strzec mojego przymierza....» (Wj 19, 5a)” (*tamże*).

Izrael, dzięki Przymierzemu Synajskiemu, ma specjalny status: «Będziecie moją osobistą własnością [*segullah*]». Innymi słowy: «Będziecie dla mnie królestwem kapłanów i narodem świętym»” (Wj 19, 5b. 6).

Od razu należy zauważyć i podkreślić, że Dokument – inaczej niż np. E. Main – nie stawia Przymierza Synajskiego na równi z wymienionymi wcześniej jednostronnymi zobowiązaniami Boga, a zwłaszcza z przymierzem-obietnicą, zawartym przez Boga z Abrahamem. Przymierze-obietnica (zobowiązanie) dane Abrahamowi jest nieodwołalne.

Inaczej rzecz się ma z Przymierzem Synajskim, które Dokument nazywa Przymierzem-Prawem. Idąc za nauczaniem św. Pawła, inspirowanym tekstem proroka Jeremiasza, Papieska Komisja Biblijna pisze: „Paweł wielokrotnie krytykuje przymierze-prawo zawarte na Synaju (por. Ga 3, 15-4, 7; 4, 21-28; Rz 6, 14; 7, 4-6). Przeciwstawia mu przymierze-obietnicę, które otrzymał Abraham. Przymierze-Prawo jest późniejsze i prowizoryczne (Ga 3, 19-25). Przymierze-obietnica jest pierwsze i definitywne (Ga 3, 16-18). Od samego początku miało ono charakter uniwersalny (por. Rdz 12, 3; Ga 3, 8), a swe wypełnienie otrzymało w Chrystusie (por. Ga 3, 29; 2 Kor 1, 20)”.

### Trwałość Przymierza Synajskiego

Z jednej strony Dokument PKB podkreśla, że trwanie Przymierza Synajskiego nie jest uzależnione od wierności i posłuszeństwa Izraela. Dokument precyzuje: „Tych umów [zobowiązania się Izraela do zachowywania praw Przymierza – umowa H. W.] nie powinno się jednak uważać za jedną z podstaw, na których spoczywa przymierze, ale raczej za warunek do spełnienia, aby nadal cieszyć się błogosławieństwami obiecany przez Pana swemu ludowi” (*tamże*).

Przymierze – jego obiektywne istnienie – zależy tylko i wyłącznie od Boga. Oznacza to, że relacja miłości i wspólnoty rozpoczęta przez to przymierze między Bogiem i Jego ludem obiektywnie trwa, nawet jeżeli lud nie wypełnia podjętych zobowiązań.

Ale z drugiej strony Dokument poświęca wiele miejsca tekstowi Wj 32-34, w którym mowa o niedotrzymaniu zobowiązań: Izraelici oddali kult złotemu cielcowi (Wj 32, 1-6). Odstępstwa Izraela od przyjętego zobowiązania („Wszystko, co PAN nam powiedział, wypełnimy”; słowa te znajdują się na początku – Wj 19, 8 – i końcu – 24, 3. 7 – narracji o wielkim wydarzeniu zawarcia przymierza) prowadzą do zerwania przymierza. Wtedy lud nie doświadcza dobrodziejstw wynikających z tego przymierza; co więcej, grożą mu ważne konsekwencje – wyniszczające oddalenie się od Pana (gniew Boga – 32, 10). Przymierze s u b i e k t y w n i e zostaje zerwane: lud nie cieszy się już dobroczynną obecnością Pana.

Na skutek intensywnego wstawiennictwa Mojżesza (Wj 32, 11-13. 31-32; 33, 12-16; 34, 9), interwencji lewitów przeciw bałwochwalcom (32, 26-29) i pokuty ludu (33, 4-6) Bóg podejmuje inicjatywę ponownego ustanowienia przymierza (34, 1-10). Jest to jed-

nak dalej Przymierze Synajskie: ponowny dar tablic z Prawem, Bóg zobowiązuje się dać Izraelowi ziemię oraz swoją dobroczynną obecność pośród ludu. Przymierze Synajskie zostaje odnowione.

Jeżeli E. Main – w polemice z A. Vanhoye – pyta, czy niewierność ludu rzeczywiście doprowadza do zerwania przymierza, czy Bóg uznaje wtedy przymierze za odwołane, to odpowiedzią jest fakt odnowienia Przymierza Synajskiego (34, 1-10). Gdyby nie uznawał, że niewierność ludu zrywa przymierze, to nie zawierałby go na nowo.

Owszem, sam fakt ponownego zawarcia na zerwanego przymierza wymaga wielkiej miłości i przebaczenia. W Wj 34, 6 Bóg jest wystawiany za swe miłosierdzie, które skłania Go do odnowienia zerwanego przymierza. Podobnie wierność słowu Obietnicy, którą złożył ojcom (zwłaszcza zobowiązanie wobec Abrahama), skłania Go do odnawiania Przymierza Synajskiego. Najważniejsze jest jednak to, że Przymierze Synajskie – inaczej niż przymierze z Abrahamem (obietnica) – było z winy ludu łamane, ale równocześnie z racji miłosierdzia Pana było odnawiane. PKB konkludując analizę Wj 32-34 pisze: „Rozdziały te odzwierciedlają przekonanie, że Izrael od początku skłonny był do niewierności przymierzu, ale Bóg, odwrotnie, wciąż nawiązywał z nim relacje” (*Naród*, p. 38).

Na szczególną uwagę zasługuje tekst Pwt 5, 3: „Nie zawarł Pan tego przymierza z ojcami naszymi, lecz z nami, którzy tu dzisiaj wszyscy żyjemy”. Potwierdza on bowiem prawomocność (trwanie Przymierza Synajskiego) dla każdej generacji synów Izraela, która czyta Księgę Powtórzonego Prawa (por. 29, 14). Jak stwierdza Dokument: „Odległość czasowa między pokoleniami przestała istnieć. Przymierze Synajskie stało się aktualne. Zostało ono zawarte «z nami, którzy jesteście tu i teraz»” (*tamże*). Jest to ogromnie ważna zasada uobecniania się jednorazowych wydarzeń z historii w teraźniejszości życia kolejnych pokoleń Izraela.

### Nowe Przymierze po złamaniu Przymierza Synajskiego (Jr 31, 31-34)

Trwanie Przymierza Synajskiego zależy od Boga, ale jego zbawcza skuteczność od zachowywania go przez lud Izraela. Lud ten w okresie monarchii okazał się niezdolny do zachowania Przymierza-Prawa. Niezdolność ta zaowocowała tragicznym zdobyciem Jerozolimy i zniszczeniem Świątyni. Według PKB wydarzenia te są historycznym dowodem zerwania Przymierza Synajskiego przez lud. Ostateczną

tego konsekwencją jest brak błogosławieństwa ze strony Pana, najmocniej przejawiające się w fakcie wygnania Izraela do Babilonii.

Bóg jednak zachowuje się powściągliwie. Nie deklaruje, że również zrywa to przymierze. Przeciwnie, „wierność Boga w stosunku do swego ludu objawia się poprzez obietnicę «nowego przymierza – mówi Pan – które nie będzie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali» (Jr 31, 32). Nowe przymierze, które przychodzi po zerwaniu przymierza synajskiego, umożliwi ludowi Bożemu nowy początek” (*Naród*, p. 39).

Nowe Przymierze, o którym mówi Jeremiasz, będzie się opierało na dwóch wielkodusznych inicjatywach Pana:

- przebaczeniu ludowi wszystkich grzechów;
- interioryzacji Prawa, które zostanie wypisane w „sercu” (Jr 31, 33).

Pierwsze działanie Boga, „krańcowo wielkoduszne odpuszczenie grzechów”, umożliwi drugie – interioryzację Prawa.

Dopiero te dwa działania Boga, ściśle ze sobą połączone, pozwolą ludowi odpowiedzieć doskonałym, całkowicie dobrowolnym posłuszeństwem. Jedynie takie posłuszeństwo zagwarantuje prawdziwą, wzajemną, osobową przynależność każdego do Pana.

Dokument PKB zwraca uwagę, że jakkolwiek wyrażenie „Nowe Przymierze” nie występuje w innych tekstach ST, to jednak Ezechielowo wypowiedzi o Bożym darze „nowego serca” i „nowego ducha” dla domu Izraela są wyraźnym przedłużeniem proroctwa Jeremiasza. Ezechiel dodaje, że w ekonomii Nowego Przymierza ważną rolę odegra nowy duch, który będzie Duchem Boga i to On zapewni prawdziwe posłuszeństwo Bożym prawom (por. Ez 36, 26-27; por. 11, 19-20; 16, 60; 37, 26).

W celu właściwego rozumienia relacji Stare – Nowe Przymierze ogromnie ważna jest odpowiedź na pytanie: kiedy Jeremiaszowe proroctwo rzeczywiście się wypełniło? Czy Biblia (ST i NT) mówi o kilku aktualizacjach tego proroctwa (tak twierdzi G. Lohfink), czy tylko o jednej. Czy mamy kilka Nowych Przymierzy, czy tylko jedno? Czy Nowe Przymierze, o którym mówi Jezus, należy widzieć w wielu innych, wcześniejszych aktualizacji proroctwa Jeremiasza, czy jest ono jedyne? Czy należy je rozumieć jako kolejne odnowienie Przymierza Synajskiego, czy jako nowe co do istoty.

Dokument PKB opowiada się za jednym i jedynym wypełnieniem się proroctwa Jeremiasza. Najpierw przyznaje, że w czasach bliskich Jezusowi niektórzy Izraelici widzieli wypełnienie się pro-



roctwa o Nowym Przymierzu w ich własnej społeczności, dzięki dokładniejszemu zachowywaniu Prawa Mojżeszowego. Chodzi tu przede wszystkim o esseńczyków z Qumran, którzy pod wpływem nauczania „mistrza sprawiedliwości” uważali się za wspólnotę Nowego Przymierza (por. Dokument Damasceński, 6. 19; 19, 33-34). Oznacza to tyle, że w czasach Jezusa i Pawła prorocstwo Jeremiaszowe zwracało na siebie uwagę. Jednak jeśli chodzi o księgi biblijne, to tylko w księgach Nowego Testamentu wyrażenie „Nowe Przymierze” pojawia się wielokrotnie.

### Nowe Przymierze jako spełnienie Przymierza Synajskiego w świetle NT

Zasada spełnienia, za pomocą której Dokument PKB ujmuje związek istniejący między instytucjami Starego i Nowego Testamentu, odnosi się ze wszech miar do Przymierza Synajskiego. Podstawą do tego, aby mówić o spełnieniu się Przymierza Synajskiego, są słowa Jezusa nad kielichem: „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana” (Łk 22, 20). Jeremiaszowe wyrażenie „Nowe Przymierze”, stosowane przez proroka po złamaniu przez lud Przymierza Synajskiego, Jezus odnosi do swojej męki. Jezusowe misterium męki, śmierci i zmartwychwstania stanowi jest tym wydarzeniem, w którym spełnia się Przymierze Synajskie.

Równocześnie św. Paweł dodaje ważne wyjaśnienie. W spełnieniu się Przymierza Synajskiego w Nowym Przymierzu – w misterium Paschy Jezusa – mają udział także uczniowie, ponieważ uczestniczą w „uczcie Chrystusa” (1 Kor 11, 20).

Spełnienie się Przymierza Synajskiego w Nowym określają trzy reguły: ciągłości, braku ciągłości i decydującego postępu.

#### *Ciągłość*

Ciągłość w odniesieniu do Przymierza-Prawa dotyczy przede wszystkim samej relacji miłości i wspólnoty między Bogiem i Jego ludem. Na fakt istnienia tej ciągłości wskazują przede wszystkim dwa wyrażenia: „krew przymierza” oraz „Nowe Przymierze”.

Na Ostatniej Wieczerzy Jezus czyni ze swej krwi „krew przymierza” (Mt 26, 58; Mk 14, 24) i fundament Nowego Przymierza (Łk 22, 20; 1 Kor 11, 25). Wyrażenie „krew przymierza” jest nawiązaniem do rytu

ustanowienia przymierza na Synaju, rytu wykonanego przez Mojżesza (por. Wj 24, 8). Wybierając to a nie inne określenie dla swej krwi, która miała być wylana, czyli dla swej śmierci na krzyżu, Jezus sugeruje ciągłość: Pascha Jezusa, a zwłaszcza Jego śmierć na krzyżu jest kontynuacją rytu pokropienia ludu krwią zwierząt zabitych w ofierze.

Na ciągłość wskazuje też wyrażenie „Nowe Przymierze”, stosowane najpierw przez Jeremiasza. Prorok widząc, że lud złamał Przymierze Synajskie, na zasadzie kontynuacji dziejów zbawienia obwieścił nadejście Nowego Przymierza. Innymi słowy, stosując Jeremiaszowe wyrażenie Jezus odnosi swą Paschę do Przymierza Synajskiego, które z woli Boga ogłoszonej przez proroka miało być kontynuowane w postaci Nowego Przymierza.

### *Brak ciągłości*

Brak ciągłości albo tzw. przerwania odnoszą się do osób oraz instytucji, które ustanawiały i miały podtrzymywać relację przymierza. Kwestią tą zajmuje się przede wszystkim List do Hebrajczyków, który w całości cytuje prorocstwo o Nowym Przymierzu (Hbr 8, 7-13).

Pierwszy brak kontynuacji widać na linii pośrednika przymierza. W Przymierzu Synajskim funkcję tę pełnił Mojżesz. W Nowym Przymierzu nie ma miejsca dla Mojżesza lub kogoś podobnego. „Pośrednikiem Nowego Przymierza” jest Chrystus, udoskonalony przez cierpienie i zmartwychwstały.

Druga „przerwa” pojawia się na płaszczyźnie kapłaństwa i ofiar. Pierwsze nie były w stanie usunąć przeszkody grzechów i ustanowić autentycznego pośrednictwa (więzi) między ludem i Bogiem (Hbr 9, 15; por. 7, 22; 12, 24). Instytucje te zostały zniesione, aby dać miejsce ofierze i kapłaństwu Chrystusa (Hbr 7, 18-19; 10, 9).

Trzecia „przerwa” dotyczy sposobu i miejsca spotkania z Bogiem. Prawo Przymierza Synajskiego pozwalało arcykapłanowi raz w roku wchodzić do Miejsca Najświętszego – w sferę zbawczej obecności Pana. Czynił to wnosząc krew zwierząt złożonych w ofierze. W Nowym Przymierzu ryt ten zostaje zniesiony. Chrystus – jedyny, żyjący na wieki Arcykapłan „przez swe odkupieńcze posłuszeństwo” (nie przez krew zwierząt) (Hbr 5, 8-9; 10, 9-10) „pokonał wszystkie przeszkody i otworzył wszystkim wierzącym dostęp do Boga” (Hbr 4, 14-16; 10, 19-22).

### *Decydujący postęp – novum*

Najważniejsze do uchwycenia jakości Nowego Przymierza są te elementy, w których wyraźnie objawia się to, że jest ono nie tylko inne, ale lepsze od Przymierza-Prawa. Tę jakościową „nowość” widać w kilku elementach przymierza, które spełnia się w misterium Paschy Jezusa:

- zupełnie nowe i całkiem inne podstawy; ustalone jest ono na osobie i dziele Chrystusa Jezusa; jest przymierzem naprawdę nowym, osadzonym na osobistej ofierze Chrystusa (por. Hbr 9, 14-15);
- nowa, nieskończenie większa głębia w relacji miłości i wspólnoty;
- nieskończenie wielkie poszerzenie zbioru ludzi przystępujących do niego, otwartość na wszystkie narody i na każdego człowieka;
- nowa metoda przystępowania do niego, a mianowicie chrześcijańska wiara.

Powyższe elementy decydują o tym, że przymierze ustanowione we krwi Jezusa nie jest zwykłym odnowieniem Przymierza Synajskiego. Kontynuując relację miłości i wspólnoty między Bogiem i ludźmi, rozpoczętą na Synaju, wynosi ją na zupełnie nowy poziom i opiera na niewzruszonym fundamencie – na osobie i dziele Chrystusa.

#### Spełnienie przymierza-obietnicy danej Abrahamowi

Dokument wyraźnie mówi także o spełnieniu przymierza-obietnicy. Powołuje się na Listy Pawłowe, w których apostoł wyrażając niewystarczalność przymierza prawnego zawartego na Synaju równocześnie podkreśla pełną ważność przymierza-obietnicy. Przy czym również to przymierze znajduje swoje wypełnienie. Spełnieniem przymierza-obietnicy jest usprawiedliwienie. Bóg błogosławił Abrahamowi, który uwierzył; teraz ten sam Bóg usprawiedliwia wszystkich tych, którzy wierzą w Chrystusa. Przymierze-obietnica ofiarowane było Abrahamowi i jego potomstwu, a przez nich wszystkim narodom. Usprawiedliwienie ofiarowane jest wszystkim ludziom: „najpierw Żydom, a potem Grekom” (Rz 1, 16).

#### Spełnienie przymierza-obietnicy danej Dawidowi

Najpierw należy przyznać, że Nowy Testament nie wspomina bezpośrednio o przymierzu Boga z Dawidem. Jednak wiele tekstów

łączy postać Jezusa z królem, który otrzymał obietnicę dotyczącą wiecznego trwania królestwa, które założy jego potomek (por. 2 S, 7). Mowa Piotra w Dziejach Apostolskich wiąże zmartwychwstanie Jezusa z przysięgą, daną przez Boga Dawidowi (Dz 2, 30). W dwóch psalmach przysięga ta oznacza przymierze z Dawidem (por. Ps 89, 4; 132, 11). Piotr wykazuje swoim żydowskim słuchaczom, że Bóg wskrzeszając Jezusa, „syna Dawida” (Mt 1, 1; 9, 27 i in.; por. Łk 1, 32; Rz 1, 3) spełnił swą obietnicę daną Dawidowi.

Podobny wniosek wynika z mowy Pawła: „A to, że Go wskrzesił z martwych i że nie miał już nigdy ulec rozkładowi, tak wyraził: Wypełnił niezawodne łaski dane Dawidowi” (Dz 13, 34). Wyrażenie „niezawodne łaski dane Dawidowi” występuje w Iz 55, 3 w paralelizmie synonimicznym ze zwrotem „wieczyste przymierze”. Tak więc również w mowie Pawła wskrzeszenie Jezusa z martwych jest przedstawione jako spełnienie przymierza-obietnicy danej przez Boga Dawidowi.

Plan przymierza – objawiony na Synaju i realizowany w Izraelu, a spełniony w Chrystusie i Kościele

Przymierze Synajskie i Nowe Przymierze w Chrystusie to w gruncie rzeczy całe dzieje zbawienia. W oparciu o najnowsze badania egzegetyczne Dokument PKB mówi o planie przymierza, który Bóg realizuje w całej historii zbawienia. Plan ten Bóg Izraela objawił i urzeczywistnił już w Starym Testamencie, który jest jednak tylko pierwszym etapem historii zbawienia i planu przymierza, który ciągle jest aktualny. Lud izraelski nadal znajduje się w relacji przymierza z Bogiem. Przymierze-obietnica dana Abrahamowi i Dawidowi jest ostateczna i nie może ulec zniesieniu. Żadne czyny ludu, nawet brak wiary, nie może unicestwić słowa obietnicy Bożej.

Dokument podkreśla, że „ustanowienie przez Jezusa Nowego Przymierza w Jego krwi (1 Kor 11, 25) nie niesie ze sobą zerwania przymierza Boga zawartego z jego ludem, ale jest jego wypełnieniem. Izrael nadal znajduje się w relacji przymierza i zawsze jest ludem, któremu obiecano spełnienie się przymierza, ponieważ sam brak wiary z jego strony nie może zniweczyć wierności Boga (Rz 11, 29). Nawet jeżeli Izraelici przyjęli, że zachowywanie Prawa jest środkiem do uzyskania własnej sprawiedliwości, przymierze-obietnica Boga, ze względu na Boże miłosierdzie (Rz 11, 26-27) nie może być anulowane. Ta ciągłość podkreślona zostaje przez stwierdzenie, że

Chrystus jest celem i kresem, do którego Prawo prowadziło lud Boży (Ga 3, 24). Dla wielu żydów, zasłona, którą Mojżesz zakrywał swoje oblicze, pozostaje na Starym Testamencie (2 Kor 3, 13. 15) nie pozwalając im uznać objawienia Chrystusa. Jednak stanowi to część tajemniczego Bożego planu zbawienia, którego ostatecznym celem jest zbawienie «całego Izraela» (Rz 11, 26)” (*Naród*, p. 41).

Pierwsi chrześcijanie natomiast mieli świadomość, że od momentu Paschy Jezusa żyją w nowym etapie historii zbawienia i planu przymierza. Byli pewni, że kontynuują plan przymierza objawiony i urzeczywistniony w Starym Testamencie. Słowa proroków pozwalały im dostrzegać istotę tego planu (miłość i wspólnota z Bogiem), która jest kontynuowana z nimi jako partnerami Nowego Przymierza. Natomiast słowa Jezusa, zwłaszcza te o Jego krwi jako „krwi Przymierza”, ustanawiającej Nowe Przymierze, kazały im dostrzec nową, nieskończenie większą i lepszą jakość w Bożym planie przymierza. Ta nowa jakość w nowym etapie planu przymierza najpełniej widoczna jest w samym Jezusie Chryście. Ten, który przez śmierć podobną do śmierci grzeszników został maksymalnie oddalony od Boga, przez zmartwychwstanie został z Nim maksymalnie zjednoczony.

Pierwsze Przymierze zapewniało czasową, dobroczynną obecność Boga pośród ludu na ziemi. Nowe Przymierze gwarantuje wieczną i chwalebą obecność ludu w nowym Jeruzalem: „i będą oni Jego ludem, a On będzie BOGIEM Z NIMI” (Ap 21, 3).

Przejście od Przymierza Synajskiego do Nowego Przymierza dokonuje się na mocy wiary w Chrystusa. „Odmowa wiary w Chrystusa postawiła naród żydowski w dramatycznej sytuacji nieposłuszeństwa” (*Naród*, p. 41). Nie jest jednak poza historią zbawienia i poza planem przymierza. Jest on nadal „kochany” przez Boga i „obiecane jest mu miłosierdzie Boże” (por. Rz 11, 26-32; *tamże*), wręcz „przymierze miłosierdzia”. „Na tym etapie historii zbawienia jest tylko «reszta» Izraelitów, którzy wierzą w Chrystusa Jezusa, ale stan ten nie jest ostateczny. Paweł zauważa, że odtąd sama obecność «reszty» dowodzi, że Bóg nie «odrzucał swego ludu» (Rz 11, 1). Jest on nadal «święty», to znaczy znajduje się w ściślejszej relacji z Bogiem. (...) Ostateczny Boży plan w stosunku do Izraela jest całkowicie pozytywny. Skoro «ich upadek przyniósł bogactwo światu», to «o ileż więcej przyniesie ich zebranie się w całości» (Rz 11, 12). Bóg zapewnił im przymierze miłosierdzia (Rz 11, 27. 31)” (*tamże*).

ks. Henryk WITCZYK